

# Jan P. Pruszyński

---

"Ojczyzna dzieła sztuki :  
międzynarodowa ochrona  
integralności narodowej spuścizny  
kulturalnej", Halina Nieć,  
Warszawa-Kraków 1980 : [recenzja]

---

Ochrona Zabytków 35/1-2 (136-137), 133-134

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Halina Nieć, *Ojczyzna dzieła sztuki. Międzynarodowa ochrona integralności narodowej spuścizny kulturalnej*. PWN, Warszawa — Kraków 1980, nakład 2720 egz., 212 ss., ISBN 83-01-02729-0

Własność przedmiotu materialnego jako kategoria cywilnoprawna jest, jak związane z nią prawa podmiotowe, zjawiskiem jednoznacznym i zdefiniowanym. Pojęciu temu wymykają się przedmioty określane jako dzieła sztuki, obiekty zabytkowe lub najszerzej — jako dobra kultury. Kto ma w stosunku do nich prawa — osoba fizyczna, naród, państwo? Czy będący niezaprzeczalnie naszą własnością obraz Memlinga jest częścią naszej spuścizny kulturalnej? Czy fakt legalności wywozu wobec nieistnienia regulacji prawnej zakazującej takiej operacji decyduje o zerwaniu więzów kulturowych twórcy i dzieła? Problem legalności, zgodności z prawem staje się równocześnie problemem etycznym, gdy nasilająca się działalność kolekcjonerska i handlowa pozbawia narody ich dóbr świadczących o rozwoju kulturalnym.

Katalog zagadnień wiążących się z międzynarodowym obrotem dziełami sztuki jest praktycznie niewyczerpany. Niektóre z nich, jak słynne odkrycia, w wyniku których wielkie muzea i kolekcje wzbogacały się o skarby kultury starożytnej, jak pasje bogatych kolekcjonerów, jak wreszcie grabieże dzieł sztuki dokonywane przez mundurowych „ekspertów”, są znane. Inne, dotyczące nas i naszych czasów, będące przedmiotem regulacji prawnych o charakterze wewnętrznym bądź międzynarodowym — pozostają w cieniu, z którego wydobywa je czasem sensacyjny proces kryminalny.

Nie znaczy to wcale, iż zasady prawne międzynarodowej współpracy kulturalnej to zagadnienie hermetyczne, obchodzące jedynie prawników i w ograniczonym zakresie historyków. Sformułowanie, a nawet uporządkowanie istoty i zakresu prawa do materialnych dowodów kultury jest sprawą nadzwyczaj ważną, gdyż kształtuje ono nasze podejście do każdego, indywidualnie traktowanego przedmiotu określanego jako „dobra kultury”.

Zagadnienie to, bynajmniej nie nowe, było najczęściej rozważane w opracowaniach z zakresu prawa międzynarodowego, niechętnie czytanych przez specjalistów z innych dziedzin nauki. Z niedostatecznej znajomości prawa wynika skrzywienie kształtujących się w społeczeństwie norm zwyczajowych, a nawet lekceważenie tego wszystkiego, co „za miedzą”. Tymczasem międzynarodowy obrót dziełami sztuki i obiektami zabytkowymi nasilił się do tego stopnia, iż niektórym krajom rozwijającym się, ubogim, lecz legitymującym się długim rodowodem kulturalnym, grozi pozbawienie ich spuścizny. Inne — państwa, w których prawo wewnętrzne uregulowało już problematykę ochrony, są penetrowane przez obrotnych handlarzy sztuką, żerujących na ludzkiej niewiedzy i chciwości. Dlatego międzynarodowa ochrona integralności dzieła sztuki, jako związku z kulturą materialną narodu i prawnych gwarancji utrzymania tego związku jest sprawą o podstawowym znaczeniu, a każde monograficzne opracowanie przedmiotu zasługuje na uwagę i refleksję.

Książka Haliny Nieć jest pracą trudną. Pisana przez prawnika, znakomicie zorientowanego w zagadnieniu, operuje pojęciami, które — dla prawnika oczywiste — są trudno przyswajalne dla specjalistów z innych dziedzin.

Nie oznacza to jednak, iż jest to praca hermetyczna. Wręcz przeciwnie — autorka przybliżyła zagadnienia prawnicze czytelnikom zajmującym się problematyką ochrony dóbr kultury nie tylko przez analizę wybranych przepisów praw krajów Europy, Bliskiego i Dalekiego Wschodu, Ameryki i Afryki, ale także przez omówienie zasad współpracy międzynarodowej w ich historycznym rozwoju i przytoczenie licznych przykładów oraz źródeł prawa. Książka zwraca uwagę na fakt, iż opracowanie uniwersalnego modelu ochrony przed bezprawnym pozbawieniem narodu jego spuścizny jest niemożliwe zarówno z uwagi na rodzaje dóbr kultury, systemy kontroli i rejestracji, jak i z powodu specyficznej sytuacji wielu krajów o bogatej historii kultury — ekonomicznie zacofanych, kulturowo nie rozbudzonych i opanowanych iluzją łatwego bogacenia.

Nie byłoby celowe omawianie treści książki w sposób zastępujący potencjalnemu czytelnikowi jej lekturę, warto jednak zwrócić uwagę na wybór, jakiego dokonała autorka dla ilustracji wewnętrznych przepisów ochrony, gdzie obok Francji i Wielkiej Brytanii znalazły się modele ZSRR, nowe ustawodawstwa Syrii i Malawi oraz przeciwstawne, choć uzasadnione zbieżnością celu, prawodawstwa Stanów Zjednoczonych i Meksyku.

Przytoczone liczne przykłady trafnie ilustrują tezę, iż administracyjnoprawny charakter większości regulacji wewnętrznych państw utrudnia dochodzenie roszczeń mających cechy stosunku publiczno-prawnego, nie zaś cywilnego. Zagadnienie nielegalności obrotu nie jest przy tym jednoznaczne, gdyż — jak dotychczas — prostym zakazem zastępuje się motywację. Osobiście sędzę, iż problematykę wzbogaciłoby odniesienie do naszej praktyki i stosunku tej praktyki do założeń teoretycznych, jednak naruszyłoby to, być może, proporcje książki, zmieniając zamierzenia autorskie.

Autorka omawia również środki ochrony dóbr kultury w systemie międzynarodowym, od paktu Roericha z 1935 r. i traktatu waszyngtońskiego do konwencji haskiej z 1954 r., konwencji paryskiej z 1970 r. i zaleceń UNESCO. W tej części książka stanowi cenny komentarz praktycznie niedostępnych zbiorów przepisów, wydawanych w ograniczonych nakładach i najczęściej wyczerpanych.

Moim zdaniem rozważania dwu pierwszych działów (s. 5—100) stanowią wprowadzenie do sprawy najistotniejszej — podmiotu w ości prawnokulturalnej. Określenie przez państwo zasad dopuszczalnego obrotu dobrami kultury stanowi niewątpliwie ograniczenie praw indywidualnego właściciela rzeczy. Idea muzeów narodowych powoduje, iż naród staje się podmiotem prawa, zaś wyrazicielem tego prawa i gwarantem jego prawidłowości i przestrzegania — organizacja o charakterze publiczno-prawnym. Wynikają stąd jednak rozliczne, dostrzegane przez autorkę problemy, z których casus „Damy z łasiczką” pozwala w zestawieniu z fundacją Gulbekiana unaocznąć komplikacje prawne powstające na gruncie prawa pozytywnego, gdy niemożliwe jest — jak w prze-

szłości — legalne nabycie i legalny wywóz dzieła sztuki z kraju jego pochodzenia.

Oczywiste jest, że naród poddany określonej systemowi politycznemu i prawnemu tworzy pewne zasady i priorytety kulturowe. Wynikający stąd stosunek do legalności obrotu zagranicznego zależy od polityki wewnętrznej. Nie wydaje się słuszne dalsze indywidualizowanie podmiotowe grup społecznych, podkreślanie klasowego charakteru dzieła, gdy w istocie swej sztuka staje się zjawiskiem nie tyle narodowym, co ogólnoludzkim, a ochrona dóbr kultury nie tyle interesem państwa, co zagadnieniem międzynarodowym. Autorka zdaje sobie sprawę z trudności nie tylko teoretycznych, ale praktycznych i legislacyjnych wynikających z przeniesienia zjawisk kultury materialnej do prawa międzynarodowego, tym bardziej że uniwersalizm spuścizny kulturalnej ludzkości czyni z organizacji narodowych i państwowych nie zbiorowych właścicieli, ale odpowiedzialnych depozytariuszy, których obowiązek wobec spuścizny kulturalnej wynika z samego jej istnienia. Istota i zakres praw państwa do dóbr kultury jest zjawiskiem szczególnie skomplikowanym, gdyż nie istnieje „czysta” narodowo spuścizna kulturalna i tak legalne, jak niezgodne z prawem przemieszczanie dóbr kultury doprowadziło do sytuacji, w której część dorobku kulturalnego jednego narodu weszła trwale do spuścizny kulturalnej drugiego, kształtując jego dalszy rozwój. W tej mierze zwyczaj znacznie silniej niż w innych sferach współpracy międzynarodowej oddziałują na praktykę i powoduje tworzenie w naszych oczach regu-

lacji, choć zdaniem sędziego MTS Manfreda Lachsa „są pewne obszary działalności ludzkiej prawa międzynarodowego, które przez swój charakter tylko z wielką trudnością mogą zrodzić ogólne prawo” (cyt. ze s. 91).

Zasady terytorium, suwerenności i poszanowania spuścizny kulturalnej weszły, co przekonywająco wywodzi autorka, do katalogu zasad ogólnych prawa międzynarodowego.

Czy jest to zatem praca prawnicza? Zdecydowanie tak. Czy jest ona przeznaczona wyłącznie dla prawników? Nie i to dlatego, że niektóre sprawy dla prawnika oczywiście nie są nimi dla historyka sztuki, historyka, konserwatora, organu ochrony prawnej.. Podział dyscyplin naukowych spowodował, że książka przypisana jednej dziedzinie wiedzy rzadko przekracza jej zaczerpnięty krąg. Nie sprzyja temu ani wysokość nakładu, śmieszna wobec zainteresowania tematyką i powodująca, iż wyczerpał się on kilka tygodni po ukazaniu się na półkach księgarskich, ani informacja bibliograficzna, z zasady spóźniona, która powoduje, że np. w Warszawie książka znalazła się w prawie wszystkich zbiorach prawniczych, ale nie trafiła do zbiorów, z których w większości korzystają historycy sztuki i konserwatorzy. Istnieje więc obawa, iż może, jak wiele innych książek wartościowych i potrzebnych, przejść niezauważona. Szkoda, gdyż są książki, które powinny tworzyć swego rodzaju „bibliotekę konserwatora” i do nich zaliczyłbym również *Ojczyznę dzieła sztuki*.

Jan P. Pruszyński

R. Wihra, *Restaurierung von Steindenkmälern* [Konserwacja zabytków kamiennych]. Ein Handbuch für Restauratoren, Steinbildhauer, Architekten und Denkmalpfleger [Podręcznik dla konserwatorów, kamieniarzy, architektów i opiekunów zabytków]. München 1980, Verlag D. W. Calwey, 230 ss. ilustracje.

Wydawnictwo D. W. Calwey w Monachium od 1976 r. wydało 7 książek o konserwacji zabytków z różnych materiałów. W kwartalniku „Ochrona Zabytków” zamieszczono już omówienia dwóch, a mianowicie wydanej w 1977 r. *Konserwacji ceramiki i szkła* i wydanej w 1979 r. (3 wydanie) — *Konserwacji malowideł i druków*. Ostatnio wydano w tej serii książkę R. Wihra pt. *Konserwacja zabytków kamiennych*. Książka R. Wihra prezentuje obecny stan wiedzy na temat konserwacji zabytków kamiennych w przystępnej formie. Zrozumiała jest jej treść nie tylko dla wąskiego kręgu fachowców z dziedziny teorii i praktyki konserwacji zabytków. Zakres tematyczny książki usystematyzowany został w 24 rozdziałach.

Pierwszy krótki rozdział zawiera ocenę sytuacji i perspektyw w dziedzinie konserwacji kamienia. W drugim autor wyjaśnia znaczenie terminów — *konserwacja, restauracja i renowacja* w praktyce konserwatorskiej; znaczenie to w języku niemieckim różni się od znaczenia w języku polskim.

Rozdziały od 3 do 7 zawierają wiadomości z dziedziny materiałoznawstwa i technologii, a mianowicie:

Rozdział 3 — powstanie, rodzaje i nazewnictwo skał. Jest to kompendium niezbędnych wiadomości z dziedziny geologii, petrografii i mineralogii.

Rozdział 4 — rodzaje i własności kamieni użytkowych; zbiór informacji materiałoznawczych.

Rozdział 5 — eksploatacja i transport kamienia użytkowego; w ujęciu historycznym od starożytności do czasów współczesnych.

Rozdział 6 — obróbka kamienia; podobnie jak w rozdziale 5, ujęcie historyczne od starożytności po czasy obecne.

Rozdział 7 — wietrzenie skał i obiektów kamiennych. W tym rozdziale podano przykłady naturalnego wietrzenia skał przyspieszanego działaniem czynników fizycznych, chemicznych i biologicznych oraz mechanizmy, przyczyny i objawy niszczenia kamienia w zabytkach. Ilustrowany jest ten rozdział licznymi dobrze dobranymi foto-

grafiami i rysunkami. Omówiono niszczenie zabytków pod wpływem gwałtownych zmian temperatury, ognia, wody z opadów i gruntu, mrozu, soli krystalicznych, kwasów i zasad, organizmów żywych i produktów ich metabolizmu i rozkładu. Wiele uwagi poświęcono zabytkom, których zniszczenie przyspieszone zostało w następstwie zabiegów technicznych i konserwatorskich dokonanych w przeszłości. Podano przegląd najczęściej spotykanych form i objawów wietrzenia kamieni budowlanych.

Rozdziały 8, 9 i 10 poświęcono metodom i wynikom badań mineralogicznych, fizykochemicznych i technologicznych zabytków kamiennych. Badania takie wykonywane są głównie w celu określenia cech identyfikacyjnych i technicznych kamienia, jego trwałości i odporności na działanie różnych niszczących czynników fizycznych, chemicznych i biologicznych, oceny skuteczności różnych metod czyszczenia, wzmocnienia, uzupełniania i zabezpieczania zabytków kamiennych.

Rozdziały 11 i 12 zawierają projekty planu konserwacji, ujętego w formie ankietową, ułożonego na zasadzie podobnej do różnych rodzajów dokumentacji wykonywanych w Polsce.

W rozdziale 11 zamieszczono schemat zastosowany do ułożenia planu konserwacji południowego portalu katedry w Augsburgu. Zaznaczono jaka dokumentacja fotograficzna i opisowa winna zostać zebrana i sporządzona przed przystąpieniem do prac konserwatorskich i jaka winna być sporządzana w czasie wykonywania zabiegów. W rozdziale 12 podano schemat dziennika wykonawczego prowadzonego dla urzędu i architekta nadzorującego prace konserwatorskie. Dziennik taki winien zawierać wyniki badań wstępnych, analizę uszkodzeń, kosztorys, wytyczne konserwatorskie, wypisy z dokumentacji, zastosowane środki, wykonane prace, znalezione fragmenty detali, polichromii i inne pozostałości starszych elementów oraz wydawane w czasie prac zalecenia.

Rozdziały 13, 14, 15, 16, 17 i 18 poświęcono konserwacji zabytków architektury i rzeźby kamiennej w ekspozycji zewnętrznej.